

3 lata dla policjanta za podwójny gwałt

2 marca 2011

LUBLIN. Grzegorz K., policjant z Lublina usłyszał wyrok 3 lat bezwzględnego więzienia za zarzucane mu czyny. Funkcjonariusz oskarżony został o zgwałcenie jednej kobiety i molestowanie kilku innych. Wszystkie zdarzenia miały miejsce w policyjnej izbie zatrzymań w Lublinie.

Przypadek gwałtu sprzed 4 lat dotyczył studentki farmacji, przywiezionej w stanie nietrzeźwości na komisariat. Dziewczyna twierdziła, że policjant zgwałcił ją 2 razy. Na pościeli, na której spała znaleziono materiał DNA należący do funkcjonariusza. Na jego spodniach natomiast wykryto jej krew. Początkowo, ze względu na nietrzeźwość poszkodowanej w czasie zdarzenia czyn zakwalifikowano jako molestowanie seksualne.

Dziewczyna zwróciła się o pomoc w czasie trwania Tygodnia Pomocy Ofiarom Przestępstw. Dzięki jej zgłoszeniu ujawniono pozostałych 8 przypadków nadużyć seksualnych wobec kobiet zatrzymanych na komisariacie, w którym pracował funkcjonariusz.

Dzisiejszy wyrok 3 lat bezwzględnego więzienia zapadł za podwójny gwałt oraz trzy zarzuty molestowania. Prokurator żądał 5 lat.

Grzegorz K. został wydalony ze służby w policji dopiero po roku od wszczęcia śledztwa, wcześniej siedząc w areszcie był zawieszony i pobierał połowę pensji. Inni funkcjonariusze twierdzą, że nie wiedzieli o praktykach policjanta, mimo że nigdy nie pełnił dyżuru sam. Co więcej, na łamach lokalnych mediów bronili go zarówno współpracownicy, jak i przełożeni, publicznie podważając wiarygodność dziewczyny.

Grzegorz K. nie przyznał się do winy. Wyrok nie jest

prawomocny.

Opracowanie: Maria Skóra

Źródło: [Lewica](#)